

52
130
GŁOS *60* *367*

Jaśnie Wielmożnego Jmci PANA

JGNACEGO

POTOCKIEGO

MARSZAŁKA WIELKIEGO W. X. LIT: *59*

N₂ W Rzeczy o Starostwach

Na Sessyi Seymowej dnia 21. Listopada R. 1794.

MIANY.

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY!
PRZESWIETNE SKONFEDEROWANE RZPLITEY STANY!

Jakież to nowy widok wystawiamy w terażniejszey porze Narodowi naszemu i obcym Narodom? Oto przeistoczenia ogromnego Rzplitey dziedzictwa na Ziemiańską własność, celem powiększenia i dobra publicznego i dochodów Skarbowych. Lecz ta wielka zmiana przeciwna starodawnym maxymom, Przywileiom, Prawom, mogli nastąpić bez pokrzywdzenia słusności, czyli osobistych dajniejszych własności? To jest rzeczą waszą Prziw: R. S. rozwiązać, i dać nowy dowód całej Europie, że u Was odmiany są rzetelnemi poprawami, że do dobrego celu szlachetnych używacie środków, że równy wzgląd macie na pot, na krew, i na łyzy ludzkie. Niech to na słuszną waszą będzie powiedziano pochwałę, iż rzecz o Starostwach, którą mniemano, że się toczyć będzie w tej Obrad świątyni, wśród zapalu i przeciwności, roztrząsa się dotąd wśród światła i zgody Braterskiej.

Dążyć i Ja pragnę mówieniem moim do tej iedności umysłów, która Nasu sama tylko przewodniczyć, i zaręczać może pomyślność powszechną. Mówię do Projektu urządzenia wieczystego Starostw od P. Deputacyi Konstytucyjney podanego, nie będąc powtarzał, że takowe rozrządzenie powiększy znacznie wzrost bogactwa

362

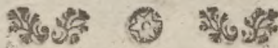


ctwa Kraiowego, zastąpi i zagładzi fałszywe feudalne zasady gospodarstwa politycznego, ooli najsukutečniey własność publiczną od marnotrawstwa, bądź władzy Prawodawczey, bądź władzy Wykonawczey, wpłynie w słuszną Szymików i Szymów co do ustaw podatkowych; Ale powiem, iż to samo rozrządzenie podwoi polityczną Polski Konsyderacją.

W wieku dzisieyszym, czyli w przyiaźnych, czyli w nieprzyiaźnych obcych Dworów plantach, poprzedza polityczna rachuba, tak sił istotnych, iako i sposobów bliskich, któremi Państwo iedne drugiemu być może szkodliwe, lub użyteczne, i szczęściem dla Narodu ludzkiego takowa rachuba, nie tylko poprzedza, ale tamuje i zwraca przeciwnie zamysły, ku temu Narodowi, który w tym obrachunku możnym okaznie się. Ustządzenie Starostw odkryje całej Eutopie Skarb dotąd wpół zataiony, wpół użyteczny, trudny w terażnieyszym składzie do użycia w nagłych a wielkich Rzplitey przygodach. Postrzegą obce Narody, iż mamy millionowe Summy poświęcone na obronę Kraiu, Rządu wolnego i Soiuszów naszych. Wiele mogą Prawa, wiele może Woysko, ale nie mniey może zagruntowana na rzeczywistości o dostatku Narodowym opinia. Do niey całą usilnością dążą wszystkie Narody, My do niey iedną Ustawą nie bawnie zbliżyć się możemy.

Starostowie i wszelcy Uprzywileiowani Possessorowie idąc za uczuciem Obywatelstwa, acz Prawo dożywocia swego, znią być tak świętą własnością, iak każdą innego nazwiska; czuią wszelako, iż Rzplita iako dziedziczka Dóbr, których są posiadaczami, szerególnieyszą ma należytość do ich powolności na swoje potrzeby. Z drugiey strony oglądając się nawet, iak powinni ludzie, na domowe swoje pożytki, walczyć nie powinni z mniemaniem publicznym. Nie doświadczaią oni nierówności w podatkach? nie przewiduią co Seym zmnieyszenia dochodów swoich? Jestże użyteczna i miła własność bez pewności? Co mówić o tem upokorzeniu, ktore ich, przeto że są Starostami, wystawia w oczach Obywatelów, iako szereg osobny, ludzi przeciwnych pomysłności powszechney. Te zaiste uwagi każdego Starostę, bądź baczącego na to, co winien Oyczyźnie, bądź na to, co winien sobie samemu, skłaniać powinny do nowego a stałego Dóbr Królewskich rozrządzenia.

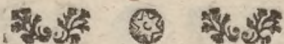
Jakoż w kolei toczącej się materyi, naymniey oporu, przeszkody, przeciwności doświadcza Projekt o Starostwach z strony



Uprzywilejowanych Possessorów. Owszem dozna mniemam silniejszego poparcia, gdy w nim (czego słusność sama wymaga) ucalenie sprawiedliwości dla Starostów dokonane będzie. Bo chociaż Projekt, o którym mowa, zachowuje Starostom część Intraty, iaką każdemu z mocy przywileju i zapadłego na teraźniejszy Sejmie Prawa wypada, chociaż waruje, aby ta część Starostom od przyszłych dziedziców na terminach oddawana była, i takową opłatę rygorowi delaty poddaie; rozrządzenia te wszelako nie zapewniają w swej własności Starostów od mniey gospodarnych, lub nie słownych przyszłych dziedziców. Wiemy, iż byli Possessorowie Starostw, co półtory Kwarty do Skarbu regularnie nie wnosili, delata czasem od raty do raty przeciągała się, czego tedy obawiać się nie mają, wyzuci ździerzęcia swego Starostowie, kiedy nowi dziedzice całej intraty ciężar, a zapewne przez licytacją wygurowaney, znieść będą musieli? Wypada więc, i wypada słusnie dobrze umiarkowaną ewikcyą, ocalić dochód Starostów od zawodu i straty z strony przyszłych dziedziców. Do tego wniosku i proźby stosowny dodatek złożyć u P. Deputacyi Konstytucyiney nie omieszkać.

Dobrowolne i łatwe zrzeczenie się Starostów z dożywocia swego, ziedna rozumiem szczególniejsze względy Prz: Rzplitey Stanów na tych Possessorów, którzy zawierzając przeszłym Rzplitey rozrządzeniom, z utratą własnych dziedzictw i majątku, znacznym kosztem swoim, pomieszkanie i siedlisko w takowysz dobrą wiarą założyli dzierżawach. Byłoby rzeczą godną sprawiedliwości, i szlachetności Waszey Przesw: Rzplitey Stany, takowym Starostom po dokończoney licytacyi opcyą Possessyi zabezpieczyć. Unikaymy Przesw: Rzplitey Stany złorzeczenia i łez ludzkich, skoro ie wyciska żal, strata, i słusność. Nie naśladyć acz szanownego z wielu miar Narodu, który myśląc ogólnie o człowieku, przepomina w szczególności o ludziach, i patrzy na nich iak na metafizyczne istoty, lub geometryczne figury. Ta wśród teoretycznego o człowieku zapалу, mniey czuła na współbraci, że tak rzekę, zimnota, może być źródłem wielkich prawd ogólnie, ale też musi być źródłem wielkich krzywd w skutku. A takie prawdy, ieżeli rozum w pojęciu swoim przypuszcza, serce ie prawdziwie cnotliwe w przystosowaniu po części odrzuca.

Dwie ważne porady do toczącey się materyi slyszalem w światłym i gorliwym Głosie JW. JMci Xiędza Podkanclerzego Ko-



roznego. Obie znajdą zapewne miejsce w udoskonaleniu Projektu przez Prześw: Deputacyą Konstytucyjną. Pierwsza była o rozdzieleniu niektórych Starostw na drobniejsze części, dla ubogich współ-Obywatelów i współ-Braci naszych. Wątpić, że na takie zalecenie czuli i baczni nie będziemy, byłoby wątpić o Nas samych; lecz praktyczny sposób uszczerzenia tego zamysłu, wymaga, aby przypuszczenie jednych, zawzięcia nie zaprawiało drugich, aby między ubiegającemi się do tej Rzplitey dobroczynności przy równych warunkach, los, a nie żaden wybór nadziei ich rozwiązywał. Inaczej rzuciona iskierka do zagrzania godziwych chęci, mogłaby się przemienić w zapal najszkodliwych chuci.

Druga pomienionego Ministra porada, ostrzegła Was Prześw: Rzplitey Stany; „iż wiśniemy upraszać J. K. Mśc, aby chwalebnie rozpoczętego dopełnił dzieła, aby dozwolił ostatecznie urządzić własność Rzplitey, której za wielokrotni przywilejania, mi nadania, są jeszcze pod opieką i zastoną *Pactorum Conventuum*.” Pamiętno iż zrzeczenie się rozdawnictwa Starostw ze strony J. K. Mści, nastąpiło z warunkiem, że terażniejsi uprzywilejowani obojey pici Possessorowie, zachowani do śmierci przy używaniu tychże Dóbr będą. Należy zaiste przy chęci zmiany takowego warunku, dopraszać się u J. K. Mści, aby od niegoż odstąpić raczył. A jeżeli kto mniema ten warunek upadły z przyczyny, że Rada Nieustająca (w której urządzeniu umieszczony jest) już ze wszystkiemi opisami zniesiona, tym bardziej wypada dopraszać się o wyraźne J. K. Mści zezwolenie na urządzenie wieczyste Starostw podług Projektu Prześw: Deputacyi. Tego śladu i kroku wymaga porządek Seymowania, stałość tak głównej Ustawy, wiara i pewność przyszłych Nabywców Dóbr Starościńskich.

Nayaśn: PANIE! ściagnij W. K. Mość Oycowską rękę, nie do zakończenia tylko, ale do przyspieszenia dzieła zmiany Starostw na Ziemiańskie Dziedzictwa. Do tylu innych Ofiar Oyczyźnie Twojej wspaniale uczynionych, przydaj i tę, że tak rzekę, pieczęć Korony i Obywatelstwa Twego, która przekona wszystkich, iż w zaszczytach i pożytkach Oyczyzny, jedyną chwałę, i dobro Twoje zakładasz. W stracie źródła dobroczynności dla niektórych Osób, obszerne otwierasz pole Nayaśn: Panie dobrodzieystwa dla wszystkich, a chlubnego nabierasz Prawa do nieśmiertelnej Narodu wdzięczności.